

OJCIEC I SYN

(Ociec i syn)



**REŻYSERIA
ALEKSANDER SOKUROW**

W KINACH OD 13 STYCZNIA 2006

DYSTRYBUCJA W POLSCE



GUTEK FILM

ul. Zamenhofa 1, 00-153 Warszawa

tel.: (+4822) 536 92 00, fax: (+4822) 635 20 01

e-mail: gutekfilm@gutekfilm.pl <http://www.gutekfilm.pl>

reżyseria
Aleksander Sokurow

scenariusz
Siergiej Potepalow

zdjęcia
Aleksander Burow

muzyka
Andriej Sigle
w oparciu o utwory
Piotra Czajkowskiego

montaż
Siergiej Iwanow

dźwięk
Siergiej Moszkow

scenografia
Natalia Koczergina

kostiumy
Bernadette Corstens

występują

Andriej Szczetinin	ojciec
Aleksiej Nejmyszew	syn
Aleksander Razbasz	Sasza
Marina Zasukina	dziewczyna
Fiodor Ławrow	Fiodor

producenci
Igor Kaljonow
Thomas Kufus

film wyprodukowany przez
Nikola Film
Zero Film GmbH
Lumen Films
Mikado Film S.r.l.
Isabella Films

nagrody
MFF Cannes 2003 – Nagroda FIPRESCI
Rosyjskie Stowarzyszenie Krytyków Filmowych 2003 – nagroda za najlepszą scenografię

Rosja / Niemcy / Włochy / Holandia
rok produkcji: 2003
czas trwania: 84 min.
kolor – Dolby Digital – 1:1,66



To, co naprawdę liczy się w każdej opowieści o ludziach, to odwieczne więzy krwi, najdelikatniejsze ze wszystkich. W relacjach z innymi powinniśmy zachować czułość daną nam przez rodziców. Jeśli nam się to nie uda, stracimy nasze człowieczeństwo.

Aleksander Sokurov

Po sukcesie *Rosyjskiej arki* Aleksander Sokurov powraca do osobistego tonu swych wcześniejszych dzieł, takich jak *Matka i syn* z 1997 roku. Podczas gdy poprzedni film, *Rosyjska arka*, skupiał się na przemijaniu, *Ojciec i syn* emanuje życiem dzięki pełnym światła zdjęciom oraz pochvale męskiej fizyczności i czułości.

Akcja filmu rozgrywa się gdzieś poza czasem i w nieokreślonym bliżej miejscu. Młody, lecz już owdowiły ojciec, były wojskowy, mieszka ze swym synem Aleksiejem, kadetem, w intymnym świecie prywatnych rytuałów i wspomnień. Mężczyźni są sobie tak bliscy, że przypominają raczej braci, przyjaciół, a nawet kochanków.

Jednak ich niezwykła bliskość jest źródłem konfliktów. Pomiedzy Aleksiejem i jego dziewczyną, zazdrosną o silną więź pomiędzy mężczyznami, rodzą się nieporozumienia. Tymczasem ojciec zaczyna rozważać wyjazd do innego miasta, który da mu szansę na lepszą pracę i, być może, ponowne małżeństwo. Wahania syna pomiędzy powinnością i ciężarem odzwierciedla mantra, którą Aleksiej wciąż powtarza: „Miłość ojca to krzyż. Kochający syn pozwala się ukrzyżować”.

Publiczność na festiwalu w Cannes była zaskoczona intymną fizycznością pierwszej sceny *Ojca i syna*. Choć podobny rodzaj dotyku pojawia się już w *Matce i synu*, tym razem wywołał skrajne reakcje. Zarzuty o przedstawianie kazirodztwa były dla Sokurowa dowodem na to, że ludzie Zachodu stracili pierwotny kontakt ze światem zmysłów. Nie ulega jednak wątpliwości, że *Ojciec i syn* to rodzaj romansu pełnego poezji, prowokacji, tajemnic i nieuchwytnego erotyzmu.

KOMENTARZ REŻYSERA

Historia rodziny

Mała rodzina – ojciec i syn – mieszka na ostatnim piętrze starego domu. Ojciec jest emerytowanym wojskowym, który opuścił swój ukochany regiment sił powietrznych. Nie zakończył kariery z własnej woli – został do tego zmuszony przez okoliczności. Były uczestnik działań wojennych został przeniesiony do rezerwy dokładnie u progu swego wieku średniego. Gdy był studentem w szkole lotniczej doświadczył pierwszej i jedynej miłości swego życia. Dziewczyna ta została jego żoną i urodziła mu syna. Oboje mieli wtedy po dwadzieścia lat. Żona umarła w młodym wieku. Ta miłość była jego tajemnym, wyjątkowym szczęściem.

Syn dorósł i najprawdopodobniej pójdzie w ślady ojca, zostając wojskowym. Twarz syna nieustannie przypomina ojcu o żonie. Nie próbuje oddzielić syna od swej wiecznie żywej miłości: poprzez niego może być ze swoją ukochaną kobietą. Ojciec nie potrafi wyobrazić sobie życia bez syna. Syn głęboko kocha ojca i jest mu oddany, a jego synowska miłość zostaje wzmocniona przez instynktowną, moralną odpowiedzialność, która zostaje wystawiona na próbę. To miłość na skalę niemalże mityczną, niespotykana w prawdziwym życiu. To bajkowa kolizja.

GŁOSY PRASY

Największą niespodzianką wywołującą zachwyt jednych i konsternację drugich był - nagrodzony przez jury krytyki międzynarodowej - Ojciec i syn Aleksandra Sokurowa. Akt niebywalej odwagi, ale nie politycznej czy obyczajowej, ale czysto artystycznej. Ogląda się ten film jak żywy obraz malarski, w którym autor wykorzystał konwencjonalny temat (miłość syna do ojca), aby wyrazić swoje najgłębsze pragnienie. (...). Syn kilkakrotnie przekracza symbolicznie kładkę dzielącą go od świata, w którym może przeżyć związek z kobietą, ale za każdym razem wraca do domu ojca. To wszystko zostało ukazane (...) w prześwieconej słońcem scenerii jak ze snu, która jest po części Petersburgiem, a po części Moskwą.

Tadeusz Sobolewski, „Gazeta Wyborcza”

Ojciec i syn nieuchronnie wywołuje skojarzenia z przełomowym obrazem Sokurowa – Matką i synem - i według reżysera jest drugą częścią jego trylogii „rodzinnej”. Jednocześnie jednak jest to także samodzielne, niesamowite osiągnięcie estetyczne. Każde ujęcie, każde spotkanie bohaterów skąpane jest w świetle, które pulsuje od emocji. Ojciec i syn idealizują się wzajemnie, jednocześnie nienawidząc władzy, jaką daje to drugiej stronie. W ich świecie nie ma miejsca dla obcych. Sokurow nazywa to „bajką wcieloną”, co może tłumaczyć, dlaczego na festiwalu w Cannes film ten zdezorientował wielu widzów oczarowanych Rosyjską arką, poprzednim dziełem reżysera. Ojciec i syn jest zmysłowy niczym dzieła Caravaggio i jednocześnie równie współczesny, co choreografie Merce Cunningham.

Ian Christie, “London Film Festival”

W przeciwieństwie do Tarkowskiego, z którym został umieszczony w jednej szufladzie, Sokurow nie jest otoczony kultem. Jego filmy są często tajemnicze, lecz niewiele w nich jest mistycyzmu; jak to zauważył Fredric Jameson, Sokurow nie przyobleka się w szaty wyniosłego modernizmu. W rzeczy samej trudno go jakkolwiek zaszufładować, chyba, że potraktuje się

go jako hiperaktywny fenomen w stylu Raula Ruiza, całkowicie zaangażowanego w niemalże ciągły proces produkcji nowych filmów. Tę dwójkę łączy nieustająca potrzeba obalania tradycyjnych kategorii fikcji i dokumentu oraz próby dokonywania adaptacji na pierwszy rzut oka niemożliwych do zrealizowania. Lubią także aktorów-amatorów i neo-prymitywne techniki wzmacniania wyrazu. Porównanie to można by ciągnąć dalej, ale niekoniecznie służyłoby ono podkreśleniu unikalności Sokurowa – Rosjanina, który praktycznie samodzielnie odbudował reputację swego zubożałego kraju jako źródła innowacji w kinie.

Ian Christie, "Sight & Sound"

OJCOWIE I SYNOWIE

Krytyczne spostrzeżenia Andrea Picarda z czasopisma „CinemaScope”.

Nowy film Aleksandra Sokurowa, reżysera o międzynarodowej sławie i twórcy głośnej na całym świecie *Rosyjskiej arki*, nosi tytuł *Ojciec i syn*. Został on włączony do oficjalnej selekcji konkursowej Cannes 2003, gdzie zdobył nagrodę FIPRESCI. To druga część planowanej trylogii, zagłębiająca się w złożoną dynamikę relacji rodzinnych i niezgłębioną, wieloznaczną naturę miłości i straty łączących dwie nierozzerwalnie ze sobą związane dusze. Film ten został przez samego twórcę nazwany „bajką wcieloną” i jest połączeniem poetyckiej narracji z wysoce wystylizowanym wykończeniem.

Podobnie jak *Matka i syn*, obraz będący pierwszą częścią trylogii, *Ojciec i syn* rozwija się w atmosferze nieustannego niepokoju, pewnego stanu przejściowego, stopniowo odkrywając kolejne warstwy niejednoznaczności. Młody mężczyzna budzi się z powtarzającego się koszmaru w czułych ramionach mężczyzny, który wydaje się być jego kochankiem. Obaj są nadzy, a ich ciała splątane są w miłosnym uścisku. Zaczynają oddawać się czemuś, co wygląda na fizyczną miłość. Deklarują sobie nawzajem uczucie. Jednak są ojcem i synem. Ich związek nie ma cech kazirodczych, jest po prostu bardzo silny. W toku filmu stają pomiędzy nimi kolejni intruzi, między innymi dziewczyna, sąsiad, i gość spoza miasta. Jednak więź pomiędzy ojcem i synem wydaje się być niemożliwa do skruszenia. Znajdują się w centrum swego własnego wszechświata, podobnie jak bohaterowie poprzedniej części cyklu.

Matka i syn okrzyknięty został jednym z najpotężniejszych filmów o stłamszeniu ludzkiej duszy. Zawierał obrazy letargu i rozkładu, ukazując młodego człowieka opiekującego się swoją gasnącą w oczach, śmiertelnie chorą matką, na tle ciężkich chmur wiszących nad jałowym, złowrogim krajobrazem. *Ojciec i syn* dla odmiany zajmuje się tematem radości życia i bólem dorastania, przedstawiając niezręczny dystans pomiędzy ojcem-rezerwistą i synem-rekrutem, stojącym u progu dorosłości i zmierzającym ku samodzielności.

Obaj mężczyźni doświadczają bólu przemian, obaj wybrali kariery w wojsku. Jak w przysłowiu - jaki ojciec, taki syn. Każdy z nich czuje niemalże obezwładniającą miłość do drugiego, jednak jeden z nich jest wdowcem zdającym sobie sprawę z faktu, iż powinien poszukać nowej partnerki, drugi zaś ma dziewczynę – która zazdrosna jest o człowieka, z którym jej ukochanego łączy tak niespotykane silna więź; człowieka, którego młodzieńczy wygląd sprawia, że wygląda nie tyle jak ojciec, co jak starszy brat.

Ojciec i syn, podobnie jak jego poprzednik, jest pełen niewiadomych i wieloznaczności. Nie ma żadnych czasowych, czy topograficznych punktów orientacyjnych, pozwalających na osadzenie widza w konkretnym miejscu – przesłanie Sokurowa jest uniwersalne, lecz jednocześnie uparcie wyzbyte łatwych odpowiedzi. Jedno jest jasne: ból i cierpienie *Matki i syna* ustąpiły miejsca czemuś bardziej radosnemu, co nie znaczy, że mniej bolesnemu. *Ojciec*

i syn, będący solidną mieszanką męskiego sparingu i kryzysów egzystencjalnych, wypełniony jest pięknem męskiego ciała uchwyconego w gwałtownym ruchu i jednocześnie udręczony nieustanną świadomością, że to piękno przemienie – i że życie kiedyś się kończy.

Filmując w Lizbonie w Portugalii, przy użyciu anamorficznego obiektywu, podkreślającego nierealność scenerii, Sokurow stworzył atmosferę pozornego oderwania od czasu i przestrzeni – określaną przez samego reżysera jako „bajkowa kolizja”. W kwestii enigmatyczności trzeba też zauważyć, że o ile postaci wojskowe ubrane są we współczesne mundury, to ubrania i fryzury kobiet wydają się być zakorzenione w przeszłości. Dachy i wąskie uliczki, pozornie znajdujące się w jakimś portowym mieście Północnej Rosji skrzą się w niewątpliwie południowym słońcu. Wnętrza odzwierciedlają styl życia zwodniczo wyrwany z kontekstu czasowego. Umeblowanie prostej izby ojca i syna składa się ze stołu, łóżka, paru anatomicznych rysunków, i kilku kwiatów.

Twarze bohaterów filmu są uderzające i bardzo współczesne – wielu widzów porównywało głównych aktorów Andrieja Schetnina i Aleksieja Nejmyszewa do modeli z homoerotycznej rozkładówki Bruce’a Webera. Jednak ich dylemat wydaje się być w swej naturze niemal starożytny. Czas wisi nad nimi niczym złowrogie, zwiastujące śmierć chmury w *Matce i synu*.

Sama fabuła *Ojca i syna* ma drugoplanowe znaczenie. Mężczyźni grają w piłkę i podnoszą ciężary na szczycie dachu z widokiem na morze. Mężczyzna, który przybywa do ich mieszkania jako gość, ujawnia ich tajemniczą przeszłość. Dziewczyna syna zostawia go dla starszego mężczyzny – który równie dobrze mógłby być jego ojcem. Ojciec i syn są przyjaciółmi i rywalami, wrogami i sojusznikami. Zmagają się i tulą. Kochają się i nienawidzą. Żyją i umierają dla siebie nawzajem. Fabuła nie ma znaczenia – i wydaje się, że o to chodzi Sokurowowi. Poszukuje on raczej czegoś bardziej eterycznego, duchowego – może wręcz transcendentnego.

Ojciec i syn to hołd oddany męskiej koncepcji świata – odzwierciedlenie społeczeństwa patriarchalnego, w którym istnienie kobiet jest wymagane jedynie sporadycznie. Podobnie jak to było w przypadku *Matki i syna*, próbuje on poprzez środki kinowe ukazać życie wewnętrzne i złożoną dynamikę bardzo zżytych ze sobą członków rodziny, zaangażowanych w epicką walkę o samookreślenie. Gdyż tylko wtedy, gdy jesteśmy naprawdę samotni, możemy spojrzeć na świat jasnym wzrokiem.

Jako trzecią i ostatnią część swej trylogii rodzinnej Sokurow planuje nakręcić *Dwóch braci i siostra*.

SYLWETKA TWÓRCY

ALEKSANDER SOKUROW



Urodził się w 1951 r. w małej wsi Podorywki w obwodzie Irkuckim. W dzieciństwie wraz z całą rodziną wielokrotnie się przeprowadzał, co sprawiło, że naukę rozpoczął w Warszawie a maturę zdawał w Turkmenii. Już na początku studiów na wydziale historycznym Uniwersytetu Gorkiego zaczął pracować w telewizji, najpierw jako pomocnik, potem asystent reżysera. Jako dziewiętnastolatek latek realizował pierwsze programy telewizyjne. Po uzyskaniu dyplomu historyka w 1975 rozpoczął studia na moskiewskim WGIK-u na wydziale dokumentu. Od tamtego czasu nakręcił 40 filmów charakteryzujących się bardzo różną tematyką. Część z nich to adaptacje zakazanych przez radziecką władzę dramatów teatralnych i rosyjskiej literatury; inne przedstawiają portrety władców tego świata. Sokurow realizuje filmy fabularne, dokumenty i filmy wideo, w każdej z form stosując niepowtarzalny i wizjonerski styl. Te cechy sprawiają, że jego dzieła porównywane są z obrazami Andrieja Tarkowskiego.

Filmografia:

Filmy fabularne

1978 – *Odinokij gołos czelawieka*
(film dyplomowy)
1980 – *Razzalowanyj* (kr.m)
1983 – *Skorbnoje biezczuwstwije*
(uzup. W 1986, prem. 1987)
1986 – *Ampir*
1988 – *Dni Zaćmienia / Dni zatmienija*
1989 – *Spasi i sochrani*
1990 – *Krug wtoroj*
1992 – *Kamien'*
1993 – *Tichije stranicy*
1997 – *Matka i syn*
1999 – *Moloch*
2001 – *Cielec / Tielets*
2002 – *Rosyjska arka / Rossijskaja Arka*

2003 – *Otiec i syn*

Filmy dokumentalne

- 1978 – *Marija*
(w pierwszej wersji *Lieto Marii Wojnowoj*, prem. 1988)
- 1979 – *Sonata dla Hitlera*
(prem. 1989)
- 1981 – *Altowaja sonata. Dmitrij Szostakowicz*
(prem. 1988)
- 1982 – *I niczego bolsze*
(w pierwszej wersji *Sojuznik*, prem. 1987)
- 1983 – *Żertwa wieczernaja*
(w pierwszej wersji *Saliut*, prem. 1987)
- 1985 – *Terpienije trud*
(prem. 1987)
- 1985 – *Elegia / Elegija*
- 1986 – *Moskiewska elegia / Moskowskaja elegija*
- 1989 – *Radziecka elegia / Sowietkaja elegija*
- 1990 – *K sobytijam w Zakawkaz'e*
(*Lenigradskaja Kinochronika No 5 specwypusk*)
- 1990 – *Petersburskaja elegija*
- 1990 – *Lenigradskaja retrospektiwa*
(16 części; 13h, 8 min)
- 1990 – *Prosta elegia / Prostaja elegija*
- 1991 – *Primier intonacji*
- 1992 – *Elegia z Rosji / Elegija iz Rossii*
- 1995 – *Soldatskij son*
- 1995 – *Duchownyje gołosa*
(5 części)
- 1996 – *Orientalna elegia / Wostocznaja elegija*
- 1996 – *Hubert Robert. Szczęśliwaja żizn'*
- 1997 – *Smiriennaja żizn'*
- 1997 – *Otkrytie pamiatnika Dostojewskomu*
(z cyklu *Pieterburskij dniewnik*)
- 1998 – *Kwartira Kozincewa*
(z cyklu *Pieterburskij dniewnik*)
- 1998 – *Powinnost'*
(5 części)
- 1998 – *Biesiedy iz Sołżenicynym*
- 1999 – *dolce...*
- 2001 – *Elegia podróży / Elegija dorogi*